

Felgi i światła najczęściej! 70% kierowców raz w roku coś zmienia w wyglądzie auta

data aktualizacji: 2019.02.27



Car wrapping. Fot. 3M Poland

Blisko trzy czwarte kierowców co najmniej raz w roku wprowadza w wyglądzie swojego samochodu zmiany, które nie są związane z konserwacją. Najczęściej wymieniają felgi, elementy wyposażenia lub oświetlenia. Głównym powodem zmian jest chęć personalizacji i odświeżenia wyglądu auta. Coraz popularniejsze jest przyciemnianie szyb oraz oklejanie auta profesjonalną folią nakładaną na lakier, dzięki czemu w 3-5 dni można całkowicie zmienić wygląd samochodu wedle własnego projektu. Kierowcy są skłonni przeznaczać na ten cel niemałe kwoty.

Jak wynika ze styczniowego badania, przeprowadzonego przez SW Research, ponad 70 proc. kierowców (z prawem jazdy kategorii B) deklaruje, że przynajmniej raz w roku wprowadza w swoim samochodzie takie zmiany, jak tuning, przemalowanie, oklejanie, odnowienia lakieru czy wnętrza auta. 44 proc. kierowców takie zmiany wprowadza częściej – minimum raz na pół roku. Tylko 13 proc. nie zmieniło nic w wyglądzie swojego samochodu na przestrzeni ostatnich trzech lat.

– Polacy traktują swoje samochody nie tylko jako środek lokomocji, lecz także jako coś swojego, co chcą personalizować i są skłonni inwestować w to pieniądze. Trend personalizacji w ostatnich latach jest bardzo obecny na rynku. Ludzie szukają rozwiązań, które są indywidualne, wyjątkowe – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Karolina Mojeścik, ekspertka 3M Poland.

Dla 40 proc. kierowców motywacją jest chęć personalizacji samochodu. Dla dużej grupy ważna jest

potrzeba odświeżenia wyglądu auta.

- Prawie 30 proc. kierowców wprowadza zmiany dlatego, że po prostu znudził im się obecny wygląd samochodu. Z kolei co czwarty szuka dodatkowego zabezpieczenia dla auta. Do wyboru mają szereg rozwiązań, ale coraz popularniejszym jest montowanie specjalnej folii ochronnej, która zabezpiecza lakier przed zarysowaniem – wyjaśnia Karolina Mojeścik.

Badanie SW Research pokazuje, że wśród kierowców, którzy wprowadzili zmiany w wyglądzie swojego samochodu w ostatnich trzech latach, 60 proc. zdecydowało się na zmianę felg, a ponad 45 proc. zmieniło elementy wnętrza, wyposażenie lub reflektor i oświetlenie. Niemal co piąty zabezpieczył karoserię powłoką ceramiczną, a 13 proc. ankietowanych zabezpieczyło całe auto bezbarwną folią ochronną. 14 proc. kierowców zdecydowało się na zmianę koloru lakieru całego samochodu, 13,8 proc. zrealizowało oklejenie wybranych elementów auta, a 8 proc. okleiło folią cały samochód. Na modyfikacje w wyglądzie swojego samochodu kierowcy są skłonni przeznaczać niemałe kwoty.

- Ponad 40 proc. właścicieli, którzy planują oklejenie auta, jest skłonnych przeznaczyć na to więcej niż 3 tys. zł, a ponad 12 proc. więcej niż 6 tys. zł. Te kwoty rosną z roku na rok. Zapewne wiąże się to z faktem, że kiedyś były to detale, a dziś częściej spotykamy się np. z całociowym oklejeniem samochodu, co wiąże się z większym wydatkiem – mówi ekspertka 3M Poland. – Najczęściej wykonuje się oklejenie folią ochronną lakieru albo oklejanie kolorową folią elementów auta, takich jak lusterka, dach czy maska. Coraz więcej osób decyduje się jednak na całociową zmianę wyglądu samochodu przez oklejenie foliami jednobarwnymi bądź zadrukowanymi. Oklejając samochód całociowo, z wykorzystaniem materiałów dobrej jakości i w sprawdzonym warsztacie, trzeba się liczyć z wydatkiem na poziomie 6-8 tys. zł.

Prawie co trzeci posiadacz samochodu (29 proc.), który rozważa oklejenie auta, argumentuje to stwierdzeniem: „bo lubię nowości”. Z kolei co czwarty chciałby zwiększyć ochronę oryginalnego lakieru. Natomiast w grupie kierowców, którzy nie są zainteresowani wprowadzaniem zmian i oklejaniem samochodu, najczęstsza jest opinia, że takie rozwiązanie jest dobre tylko dla osób interesujących się tuningiem (25 proc.). Podobny odsetek deklaruje, że woli pozostawić naturalny lakier albo że taki zabieg jest mało opłacalny.

- Jakość i trwałość oklejania samochodu zależy m.in. od techniki wykonania projektu i jakości użytych do tego produktów. Warto zwrócić uwagę także na okres ich gwarancji – mówi Rafał Żmuda, certyfikowany trener 3M z The Wrap Center. – Co ważne, oklejenie możemy zdemontować, ponieważ – w przypadku produktów 3M – folie mają klej, który jest usuwany razem z folią. Jeśli na samochodzie jest oryginalny lakier, gwarantujemy, że usuniemy folię bez żadnej ingerencji.

Oklejenie samochodu to proces, który trwa od 3 do 5 dni, w zależności od projektu – m.in. od tego, czy jest to oklejenie całociowe, czy obejmuje wnętrza auta. Certyfikowani aplikatorzy – zwłaszcza jeżeli nad projektem pracuje ich kilku – są w stanie skrócić ten czas do minimum.

- Samodzielnie można przykleić pasek folii, okleić mały fragment karoserii czy wnętrza samochodu, ale przy oklejaniu całościowym zaleca się, żeby robiła to osoba, która przeszła odpowiednie szkolenie i będzie wiedziała, jak poprawnie przygotować powierzchnię auta i jak dobrać materiał do oklejania – zaznacza Rafał Żmuda. – Liczą się również odpowiednie warunki aplikacji, temperatura oraz czas, jaki mija od oklejenia, ponieważ pełna adhezja kleju następuje dopiero po upływie 24 godzin.

Jak podkreśla, chcąc zlecić wykonanie oklejenia samochodu, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę doświadczenie i portfolio firmy bądź eksperta, który będzie się tym zajmować.

- Coraz częściej można spotkać aplikatorów, którzy mają odpowiednie certyfikaty poświadczające ich umiejętności. Tak działa na przykład program certyfikacji aplikatorów 3M Endorsed – po zdaniu egzaminu aplikator otrzymuje dokument poświadczający umiejętności instalacji folii danego producenta. Jeśli jednak wybrany przez nas instalator nie ma certyfikatu, zwróćmy uwagę na doświadczenie, które powinno być co najmniej 5-letnie – mówi Rafał Żmuda.

Źródło: